

GAZETA LOSOWAN i HANDLOWA

MERKURY

Warunki prenumeraty.

W Krakowie:

Rocznie z dostawą
do domu kor. 3-40
Na prowincye . . . 3-60
Do Król. Polskiego . 6-—
Do innych państw
europejskich . . . 7-—

Numer pojedynczy 20 hal.

Prenumeratę przyjmuje Ad-
ministracja oraz Biuro dzien-
ników pp. Hopcasa i Salo-
monowej w Krakowie,
we Lwowie: Dom bankowy
Schütza i Chajessa,
plac Maryacki l. 7.

Redakcja i administracja

w Krakowie, Rynek główny 5.

Nr telefonu 854.

Wychodzi (bezpośrednio
po każdym ważnem cią-
gnięciu) 2 i 16 każdego
miesiąca.

DWUTYGODNIK

z dokładnym wykazem bieżących ciągnięć losów, listów
zastawnych i innych papierów wartościowych z dodatkiem
corocznym: **Rocznik finansowy.**

Działy: ekonomiczny, handlowy, asekuracyjny i informacyjny.

Ogłoszenia po 15 hal. od
wiersza, reklamy 40 hal.
przyjmuje Administracja
oraz Rudolf Mosse w Wle-
dniu (także w Berlinie,
Wrocławiu, Hamburgu itd.)

Kraków

Rynek główny nr. 5

Nr. telefonu
354.

Kraków.

TREŚĆ:

Losy.

Str.

Losy węgierskie Bazylika 1
Losy m. Augsburga 2
Losy węgierskie czerwonego Krzyża . . 3

Listy zastawne.

4% listy zast. Pierwszej Peszteńskiej Oj-
czystej Kasy oszczędności 3
5% listy hipot. gal. Banku hip. prem. . 1

Dział ekonomiczny.

Austria i Węgry 4
Kronika handlowa 5

Służba

Proces Humbertów 4
Przegląd giełdowy 6
Odpowiedzi redakcyi 6
Sprawozdanie z targu zboż. na Kleparzu 6
Kursa i Ogłoszenia 7 8

Losy węgierskie Bazylika z r. 1886.

(Ungarische Dombau-Lose.)

37. losowanie dnia 1 września 1903 r. w Budapeszcie.

(Telegram „Merkurego“).

A. Ciągnięcie premiowe.

Serya	Nr.	Koron	Serya	Nr.	Koron	Serya	Nr.	Koron
206	7	1000	3061	1	100	5189	12	50
361	75	100	3241	100	50	5507	42	100
759	58	100	3415	34	50		75	100
820	42	50	3504	95	100	5527	75	50
843	82	100	3939	64	100	6291	78	100
898	3	100	3970	8	100	6436	5	50
1185	70	100	4189	95	100	6525	34	100
1556	49	100	4272	93	1000	6557	16	50
1867	60	50	4384	100	50	7106	74	50
1873	33	100	4627	71	200	7188	66	50
	70	50	4764	26	50	7370	66	200
2179	43	100	4956	6	100	7556	57	50
2577	79	50	4997	86	50	7800	100	50
2789	52	100	5171	58	20.000	7864	89	50
2937	78	100						

Powyższe wygrane wypłaca się począwszy od dnia
3 listopada 1903 z zatrzymaniem kuponu premiowego,
los zaś sam, który musi być wyciągniętym w jednym
z następnych ciągnięć amortyzacyjnych, zwraca
się właścicielowi napowrót.

B. Ciągnięcie amortyzacyjne.

Wylosowano następujące serye: 72 390 504 536
841 942 984 1202 2173 208 290 317 3097 108 343
715 5064 257 297 585 832 859 6480 907 7034 211
390 622 801.

2900 losów zawartych w powyższych 29 seryach
wypłaca się począwszy od 1 listopada 1903 r. kwotą
kor. 13—, zwraca się zaś właścicielowi kupon pre-
miowy, który bierze udział we wszystkich następnych
ciągnięciach premiowych tak samo jak los.

Następne losowanie dnia 1 marca 1904 r.

Tabela wypłat powyższych wygranych w kor.

Wygrana	Pod. 20%	Netto	Wygrana	Pod. 20%	Netto
20000	2000	18000	100	10—	90—
2000	200	1800	50	5—	45—
1000	100	900	13	—	13—
200	20	180			

5% prem. listy hipot. gal. Banku hipot.

(5% prämirte galizische Hypothekenbriefe).

42. losowanie dnia 30 sierpnia 1903 we Lwowie.

Ser. A. po 200 kor.: 121 129 133 160 162 189
240 275 295 409 419 446 461 465 467 471 530 552
553 574 575 614 615 670 679 695 713 724 755 768
810 821 837 838 957 1031 069 073 084 058 095 099
128 197 205 211 216 227 269 270 273 334 337 350
370 406 418 426 521 574 635 686 693 700 720 731
736 760 782 809 848 866 902 944 2012 133 160 187
193 236 245 249 265 279 323 325 329 412 423 442
446 482 536 545 589 599 625 638 645 680 750 756
784 805 915 944 954 997 3005 007 012 051 086 098
103 104 121 130 145 150 173 237 287 311 371 454
455 493 494 511 544 552 569 572 606 614 645 668
673 697 706 730 849 850 851 872 881 899 911 934
935 937 996 999 4020 030 058 070 082 098 099 132
156 165 200 215 219 234 242 274 295 322 398 409

466 467 468 472 541 500 553 564 571 612 629 669
 705 753 776 782 785 790 803 814 819 828 836 883
 889 890 902 981 5003 015 018 019 034 050 060 093
 098 102 120 124 128 137 157 158 159 183 211 234
 263 299 310 321 356 358 361 364 365 366 373 389
 404 414 443 449 453 455 493 535 536 547 564 581
 584 613 630 642 659 779 805 863 894 942 993 996
 999 6029 054 069 070 074 075 097 122 156 184 264
 315 358 365 366 370 389 417 546 447 451 487 501
 509 564 570 572 601 607 622 647 667 671 673 676
 756 765 804 809 849 885 892 893 904 919 936 963
 965 967 977 997 7009 046 057 064 072 121 143 157
 170 209 238 242 281 286 311 326 327 348 351 355
 397 405 518 572 587 664 689 772 788 825 864 926
 977 986 8002 022 122 124 168 226 240 297 321 343
 364 533 563 632 687 691 693 698 704 715 767- 783
 788 793 796 801 804 810 850 873 889 929 944 949
 959 964 991 996 9004 006 007 038 054 055 060 075
 091 095 098 108 110 127 143 150 159 195 205 217
 221 255 229 232 247 249 257 272 279 297 306 307
 326 331 341 343 351.

Ser. B. po 1000 kor.: 8 19 87 89 93 105 116 142
 164 210 217 222 231 308 323 344 360 363 364 380
 385 412 437 448 473 508 536 572 590 753 772 779
 812 826 840 876 936 939 948 958 977 981 998 1031
 143 220 236 245 285 286 296 372 405 440 441 443
 456 510 546 641 691 717 736 739 767 814 832 844
 930 932 2015 035 085 096 156 166 191 198 207 318
 340 374 416 433 460 462 495 501 546 552 620 651
 675 717 748 759 780 783 849 870 895 896 906 928
 966 973 976 3024 059 065 110 130 186 190 223 224
 272 322 350 352 405 446 511 528 566 602 698 725
 780 790 805 838 861 892 923 987 4004 045 060 064
 065 079 082 117 174 194 206 213 222 246 265 293
 294 295 359 363 381 432 433 468 484 488 601 602
 609 622 628 636 656 790 801 815 828 883 884 898
 904 920 5022 033 125 198 214 235 255 270 300 310
 341 528 546 554 568 639 640 656 660 662 664 727
 729 741 774 780 843 892 929 994 997 6045 062 150
 396 426 438 443 472 541 548 561 581 589 598 606
 612 613 624 626 627 632 648 673 684.

Ser. C. po 2000 kor.: 11 17 77 78 188 208 233
 239 278 417 498 514 543 547 567 569 584 629 643
 679 752 753 814 816 856 879 912 937 939 968 981
 982 983 999 1015 026 062 063 114 147 193 199 218
 222 224 353 405 409 478 793 512 534 562 572 615
 618 623 626 634 699 718 726 764 783 793 798 835
 871 949 973 2117 118 124 131 151 189 221 232 244
 252 265 271 294 340 345 349 361 387 395 396 414
 450 460 466 473 485 543 562 574 581 582 624 640
 685 713 746 759 784 822 830 870 878 922 923 959
 981 3012 111 125 129 164 183 246 276 356 358 389
 432 444 480 490 505 524 534 535 546 593 653 656
 474 715 749 762 788 859 867 909 939 965 980 981
 4003 023 033 038 046 068 086 113 119 124 141 157
 243 279 288 298 323 393 458 610 615 619 658 752
 762 786 793 826 841 845 876 915 930 996 5034 035
 044 052 063 095 157 202 215 283 330 364 387 397
 407 442 463 489 575 629 702 707 708 773 802 810
 957 997 6028 032 038 053 057 083 133 136 217 275
 279 297 299 301 306 327 371 381 388 432 483 553
 566 610 649 758 782 801 810 814 866 870 904 958
 996 997 7098 134 136 157 169 170 185 187 218 244
 263 268 285 345 362 401 408 427 455 470 514 640
 714 716 724 730 739 825 936 943 8053 093 111 194
 248 258 301 302 303 313 317 424 455 457 463 488
 492 518 523 527 557 558 588 601 607 621 642 646
 674 692 704 705 708 714 725 743 748 777 789 795
 796 821 825 827 840 866 887 908 916 919 959 9003
 006 009 101 105 106 111 113 132 150 165 177 179
 201 202 210 227 227 239 251 273 286 287 299 300
 310.

Ser. D. po 10.000 kor.: 5 6 84 113 128 174 204
 280 416 462 493 555 630 644 645 660 661 671 685
 722 767783 784 804 810.

Wypłata od 1 marca 1904.

Wykaz dnia 28 lutego 1903 i poprzednio wylowowanych a w obiegu będących 5% premiovanych listów hipotecznych.

Ser. A. po 200 K. 124 157 208 234 305 405 411
 532 585 629 661 708 746 901 938 940 1018 077 148
 161 184 215 224 225 300 329 371 384 402 435 459
 490 516 564 684 694 751 783 806 847 886 995 2029
 070 086 102 197 229 275 440 533 551 563 765 767
 816 818 899 952 956 961 3016 064 083 105 126 136
 326 336 343 374 425 438 462 500 516 549 589 624
 646 662 696 728 805 809 844 847 974 979 985 4263
 297 302 305 327 332 350 405 417 621 761 813 874
 882 883 897 942 5024 062 063 099 121 284 392 432
 691 708 741 766 817 829 889 6015 017 032 077 087
 107 108 182 194 207 221 284 304 348 354 362 511
 527 668 688 734 781 812 822 888 905 911 912 7181
 184 451 467 625 892 945 998 8074 110 141 176 253
 335 350 401 562 584 604 658 739 766 809 836 855
 875 919 943 975 9009 013 085 103 111 119 129 131
 133 135 165 198 206 245 251 273 280 288 291 299
 319 333

Serya B. po 1000 kor. Nr. 120 122 207 250 283
 345 397 434 461 528 547 866 982 1126 146 251 262
 341 462 465 539 585 638 740 777 828 868 921 933
 972 2010 330 348 380 419 704 996 3166 199 200
 263 265 330 460 552 557 580 592 669 748 957 4074
 091 120 237 278 282 310 419 456 458 481 546
 549 585 606 642 682 738 785 866 912 918
 987 5034 095 131 273 334 363 495 496 576 718 789
 802 827 864 6166 235 282 287 390 429 442 448 475
 494 499 531 539 547 572 585 629 620 633 667 674.

Ser. C. po 2000 K. 59 102 291 348 355 446 450
 593 652 723 754 755 788 859 874 916 941 957 1053
 072 439 471 695 833 839 876 896 2015 068 155 163
 182 328 400 453 474 488 512 587 633 700 768 772
 894 987 999 3099 170 182 247 270 299 326 359 423
 458 464 607 610 690 744 794 871 897 903 906 963
 4018 021 047 159 305 313 345 423 428 452 516 554
 562 624 800 5020 047 113 115 411 479 584 627 724
 795 903 906 945 973 6002 007 050 132 144 181 256
 334 364 365 412 548 551 717 821 7702 737 761 784
 802 805 824 965 8055 059 253 444 453 485 515 530
 549 556 559 569 579 625 653 662 668 680 709 726
 817 832 853 861 675 952 958 961 972 981 9073 075
 137 164 171 191 281 297.

Serya C. po 10000 kor. Nr. 34 129 132 173 181
 363 370 409 558 716 745 756 766.

W postępowaniu amortyzacyjnem:

Serya A Nr. 4776 po 200 kor.

Losy m. Augsburga 7-guld.

(Augsburger 7 Gulden Lose).

77. losowanie seryj 1 sierpnia 1903 w Augsburgu.

Wylowowano następujące 10 seryj: 238 327 355
 471 1113 1199 1430 1651 1724 1943.

Losowanie wygranych odbyło się 2 września b. r.

Wykaz w następnym numerze.

Losy węg. czerw. Krzyża z r. 1883.

(Ungarische Kreuz-Lose v. J. 1883).

53. losowanie dnia 1 września 1903 r. w Budapeszcie.

(Telegram „Merkurego“).

A. Ciągnięcie premiowe.

Serya	Nr.	Koron	Serya	Nr.	Koron	Serya	Nr.	Koron
83	4	50	3276	76	100	5819	52	50
235	18	200	3287	5	200	5952	56	50
243	9	50	3516	78	100	6052	28	100
284	95	100	3592	91	50	6254	98	100
326	18	50	3759	25	100	6349	60	50
350	82	50	4236	27	100	6372	62	50
382	28	100	4325	73	50	6456	72	1000
434	71	50	4417	52	50	6475	57	2000
629	64	100	4455	43	50	6542	40	50
800	7	50	4605	88	50	6712	21	50
811	94	100	4652	69	50	6788	32	200
945	75	200	4656	15	50	6810	58	20000
1018	77	100	4880	32	50	6871	21	200
1055	74	100	4907	3	1000	7019	30	50
1072	52	50	4949	91	50	7184	80	50
1074	89	1000	4957	17	50	7226	30	100
1227	15	50	5026	77	50	7245	66	100
1307	98	50	5046	84	50	7330	47	100
1376	66	50	5172	94	50	7381	10	50
1582	3	100	5263	32	100	7385	7	100
1603	17	200	5281	73	50	7451	66	50
2138	44	200	5309	61	100	7486	42	100
2452	99	50	5367	53	100	7533	83	50
2467	24	50	5385	13	200	7641	6	50
2651	35	100	5496	25	50	7647	97	50
2856	67	200	5509	15	200	7654	27	100
2911	10	50	5537	45	50	7706	69	50
2987	32	200	5573	42	50	7732	7	50
3107	87	200	5583	23	50	7824	67	50
3146	31	50	5702	26	50	7838	56	50
3222	8	200	5758	76	100	7866	92	100

Powyższe wygrane wypłaca się bez potrącenia od 1 października 1903 z zatrzymaniem kuponu premiowego; los sam zaś, który musi być wylosowanym w następnych ciągnięciach amortyzacyjnych, zwraca się właścicielowi.

B. Ciągnięcie amortyzacyjne.

Wylosowano następujące 48 seryj: 289 1330 350 380 408 894 2086 423 438 605 3081 203 288 360 470 816 887 939 953 973 4038 321 477 450 625 637 651 829 910 960 5060 550 666 755 948 6039 066 211 403 425 799 813 895 945 983 7245 444 564.

4800 losów zawartych w powyższych 48 seryjach wypłaca się począwszy od 1 października 1903 kwotą 14 kor.; zwraca się zaś właścicielowi kupon premiowy, który bierze udział we wszystkich następnych ciągnięciach premiowych, jak los.

Następne losowanie dnia 1 marca 1904.

**4% listy zast. Pierwszej Peszteńskiej Ojczystej
Kasy oszczędności.**

(4% Pfandbriefe des ersehen vaterländ. Sparcassa-Vereines).

19 ciągnięcie dnia 30 sierpnia 1903 r. w Budapeszcie.

Po 10.000 kor. Nr.: 127 137 791.

Po kor. 5000 Nr.: 62 225 321 542 1152 605 681 696 784 987 2152 384 626 74g 3149.

Po 1000 kor. Nr.: 451 764 800 811 1539 551 782 2024 649 3106 379 405 858 4155 758 887 5334 378 475 6385 485 683 7049 107 197 510 683 896 8032 534 658 734 821 853 9314 339 399 415 512 825 10191 804 848 11118 298 901 980 12077 281 627 649 651 908 13061 104 268 287 389 906 14011 166 251 585 660 881 940 15257 378 379 391 956 16199 635 924 939 17140 165 362 495 498 526 583 749 18151 277 423 875 921 19073 084 164 346 702 855 20107 330 699 719 896 21047 677 706 765 22480 716 23082 230 664 855 930 24095 145 299 651 25243 250 838 26182 478 27105 446 546 744 28478 654 29072 567 605 743 30042 538 620 746 31272 346 605 796 807 32654 955 985 33737 847 930 34080 413 629 638 870 35272 889 995 36139 291 498 633 761 786 897 37230.

Po 200 kor. Nr.: 934 1063 274 436 652 748 815 998 2216 601 848 917 3861 869 925 4051 089 800 5389 448 671 6054 095 157 457 891 7151 693 694 918 8083 283 479 599 616 877 922 9023 472 479 536 663 918 10100 213 429 764 800 837 855 11172 517 12011 195 294 334 13054 439 984 14043 395 700 748 868 939 953 961 15579 745 917 16111 178 191 603 737 17502 18252 356 373 415 646 19342 601 620 811.

Wypłata od 1 marca 1904 r.

SŁUŻBA.

— Czy wie pan co to jest służba? — zapytał mnie jeden ze znajomych, pracujący od 25 lat w jednej z instytucji ekonomicznych.

— Co za służba? — odrzekłem ze zdziwieniem.

— Wogóle służba; każda służba: prywatna, społeczna, rządowa. Naturalnie, że pan nie wie! Ten tylko, kto sam długo służył, jak ja; kto zmienił kilka miejsc — może powiedzieć, co to za okropna rzecz — służba. Kiedy rozpocząłem służbę, jako dwudziestoletni młodzieniec, myślałem — jak zresztą myśli, prawdopodobnie, większość, że zupełnie wystarczy, jeśli będę sumiennie wypełniał obowiązki; teraz, po upływie ćwierci wieku, ku wielkiemu przerażeniu swemu doszedłem do wręcz przeciwnych przekonań; teraz przekonałem się, że to, co według mego zdania miało być na pierwszym planie, w rzeczywistości znalazło się na ostatnim. Wypełniać swe obowiązki służbowe? Co za głupota! Trzeba umieć służyć...

Wygląda to na paradoks, a jednak mówię na podstawie własnego doświadczenia...

— Może chce pan, abym mu opowiedział przebieg swej służby? Jest to historia bardzo pouczająca.

— Bardzo proszę, posłucham z przyjemnością — odrzekłem.

— Wystąpiwszy z gimnazjum, zacząłem szukać miejsca i znalazłem je u pewnego ajenta, na początek bez pensyi.

— „Niech pan popracuje, potem zobaczymy“ — powiedział mi pierwszy pracodawca.

W kantorze ajenta tego pracowałem ja sam tylko: byłem jednocześnie buchalterem, korespondentem, kasyerem — wogóle wszystkim. Pracowałem od rana do wieczora w dniu powszednim; nie o wiele mniej w dniu świątecznym.

Lecz, wie pan, jakkolwiek ciężką była wówczas moja praca, wspominam te czasy z przyjemnością: ponieważ byłem sam, pracy mojej pracodawca nie mógł nie zauważyć... ocenił ją też już w pierwszym miesiącu na 80 kor. miesięcznie.

Jak pracowałem, może pan powziąć wyobrażenie z faktu następującego: pewnego razu pracodawca mój przegrawszy w karty absolutnie wszystko, co miał, stał się bankrutem i zawezwał doświadczonego buchaltera do uporządkowania ksiąg.

Buchalter ten, rzecz prosta, odrzucił mój system buchalteryi, nie mniej przeto zaopiniował, że ponieważ wszystko

było zapisywane, więc łatwo mu będzie na podstawie zebranego materiału zaprowadzić porządek książki. Przeprowadził tydzień nad moim materiałem surowym i uratował pryncypała mego od zarzutu bankructwa podstępного, o które już zaczęto go obwiniać. Wie pan — rzekł przy pożegnaniu do pryncypała — powinien pan być wdzięczny swemu pomocnikowi. Można podziwiać jego ład i systematyczność.

Pracodawca odwdzieczył mi się tem, że na pożegnanie przelał mnie razem z inwentarzem biurowym do jednego ze swych wierzycieli — kupców kolonialnych. Ten, jakkolwiek roboty biurowej u niego było bardzo mało, wymagał, abym cały dzień siedział w ciemnym kamorku za sklepem, jak sub-jekci za ladą — od świtu do nocy.

Jak pan widzi, dotąd nie było jeszcze *służby*: była praca, praca ciężka, za pomocą której, ja, naiwny głuptas, miałem nadzieję zrobić świetną karierę.

Kupiec kolonialny bardzo prędko umieścił mnie w pewnym towarzystwie akcyjnym, o głośnej firmie i 2½ milio-nach kapitału zakładowego.

Tu dopiero zaczęła się służba prawdziwa. Ktoś z wiel-możnych panów dyrektorów zapragnął przekonać się, co umiem... więc też nagle otrzymałem z zarządu głównego takie mnóstwo różnych, wcale zresztą niepotrzebnych obowiązków do spełnienia, że poprostu głowa pękała.

Każdy inny na mojem miejscu albo porzuciłby miejsce, albo pobiegłby do zarządu szukać protekcyi.

Ja nie zrobiłem ani jednego, ani drugiego, lecz wzię-łem się do wykonywania narzuconych mi obowiązków.

Wtedy, dla wygody dyrekcji, przeniesiono mnie do za-rządu głównego.

Tutaj nauczyłem się włoskiej buchalterji podwójnej i stałem się bardzo pożytecznym dla przedsiębiorstwa urzę-dnikiem. Towarzystwo niebardzo było pożyteczne dla mnie, ponieważ płaciło mi zaledwie 100 kor. miesięcznie i omijało przy wyznaczaniu gratyfikacji, które otrzymywali ci, którzy *umieli* służyć... No, ale cóż robić?

Zresztą zarząd największe gratyfikacje wydawał sam sobie i przytem tak szczerze czerpał z zakładowego kapi-tału, że 2½ miliona starczyło zaledwie na 2 lata, po upły-wie których T-wo zmuszone było likwidować.

Ja właśnie byłem tym grabarzem, który pochował inte-resy T-wa. Z trzydziestu pracowników, którzy rozbiegli się, gdzie kto mógł, pozostałem ja jeden z wybranym likwida-torem. Zrobiliśmy ocenę tego, co pozostało i wypłaciliśmy akcyonaryuszom 500%; przytem tu znowu, jak i w począt-kach kariery, byłem wszystkim — i pisarzem, i kasyerem, i korespondentem, i buchalterem.

Likwidator mój sam miał bardzo poważny interes, do którego mnie zaangażował, znacznie podwyższywszy pensję.

W interesie tym pracuję do chwili obecnej, chociaż z biegiem czasu z interesu prywatnego przeobraził się w tow. akc.

Tu dopiero, przepracowawszy lat kilkanaście, przekona-łem się, co to jest służba...

Pracować — należy umieć, należy wiedzieć, co i jak robić, należy robić nad sobą codzienne wysiłki, należy zmu-sić się do wstawania codziennie rano, iść po mrozie, zawie-rusze, deszczu — do pracy.

Służyć — należy umieć przypodobać się, przypochle-bić się jednemu, pogrozić drugiemu, wkraść się w łaski tego i owego, co najważniejsza zaś, postarać się o wpływowego protektora.

Jeśli protektor ten wyjechał, zbankrutował, otrzymał dymisyę — zaraz należy starać się o innego.

Tak robią wszyscy; taki porządek zaprowadzony jest wszędzie... dochodzi w tym kierunku do istnych rewolucyj kantorowych w większych przedsiębiorstwach.

Jakiś, dajmy na to dyrektor, ustępuje z zajmowanego stanowiska i oto wszyscy jego „protegowani“ wylatują z zaj-mowanych posad jak z procy, ponieważ nowy dyrektor ma „swoich“ ludzi.

Należy być całą gębą artystą na to, aby zostać *dobrym* służbistą...

Należy umieć łąć, udawać, koloryzować, plotkować, donosić, a nadewszystko intrygować...

A wie pan, co też się stało z tym „solidnym“ intere-sem, w którym pracowałem i który przeobraził się w tow. akc.?

Kiedy interes ten był w ręku jednego człowieka, kiedy miał jednego właściciela, urzędników było wszystkiego ośmiu, teraz zaś jest nas dwa razy więcej — czyli szesnastu.

Wtedy każdy z nas miał swe ściśle określone obo-wiązki i otrzymywał stosunkowo odpowiednie wynagrodzenie, na którym mu zależało, to zaś było rękojmią sumienności.

Obecnie tylko mała częśćka otrzymuje przyzwoite wy-nagrodzenie i dźwiga na barkach swych cały ciężar prowa-dzenia interesu, reszta „pracowników“ — to balast, kanto-rzyści, którzy nic nie robią, w myśl urzędniczej zasady „ro-bota nieając, nie ucieknie“.

Nlech pan zwróci też uwagę na to, że obroty nie zwiek-szyły się ani na jotę. Wszystko pozostało tak, jak było u poprzedniego właściciela.

Pocóż więc podwójna ilość urzędników.

Dopóki interes był w prywatnych rękach, właściciel nie miał żadnego wyliczenia w powiększaniu ilości urzędników ponad rzeczywistą potrzebę, ponieważ pensye urzędników szły z zysków przedsiębiorstwa, a więc z jego własnej kie-szeni.

Kiedy zaś interes stał się publicznym, kiedy zaczęli nim rządzić różni dyrektorowie i prezesi, zarządy i rady — wtedy zaczęły się zwiększać etaty. Tak dzieje się prawie we wszyst-kich instytucjach społecznych.

Każdy pan prezes, dyrektor, członek zarządu, ma swego znajomego, krewnego lub przyjaciela (czasem kilku), który go prosi:

— Drogi panie, pan podobno jesteś persona grata w tym albo owym interesie? Bądź tak dobry, zrób miejsce memu protegowanemu... dobry chłopiec, ma przyszłość...

— Ależ nie mogę, miejsca niema...

— Ależ, co tam, niema, to można stworzyć; choćby na małą pensję.

W ten sposób rekrutuje się ta nadetatowa, w rzeczy-wistości zbyteczna, falanga darmozjadów biurowych. Ażeby zaś czemś usprawiedliwić obecność w kantorze nowego urzę-dnika, wymyśla się dlań zupełnie niepotrzebną robotę, której ten może też i nie robić.

W ten sposób powstają w kantorach i biurach trutnie, którzy nie tylko nie nie umieją, ale nawet niczego nauczyć się niechęcą...

Poco pracować? Praca jest udziałem tych, którzy nie mają protekcyi, którzy nie mają pleców.

A jednak, nikt tak nie umie „służyć“, nikt tak głośno nie krzyczy o sobie, jak te właśnie pasożyty. Nikt tak zrzę-canie nie umie wyprosić sobie podwyżki, zapomogi, zaliczki, ur-lopu, jak właśnie ci ludzie.

Ludzie, u których zupełnie zanika zdolność do pracy produkcyjnej, do działalności owocnej, rozwijają w sobie zdol-ność do wystugiwania się, *podlizywania się*, wkradania się w łaski biurowych Jowiszów.

Starania te w większości wypadków wieńczą się pomyśl-nym skutkiem, więc biurowi trutnie (każdą miernotę powo-dzenie rozzuchwała) zaczynają z wysoka spoglądać na pra-cowników pożytecznych, sami uważają się za biurową ary-stokrację, nas zaś traktują, jako plebs... P. W.

Austria i Węgry.

Zwycięstwo obstrukcyi węgierskiej i ciągłe koncesye tutejszej połowy monarchii na rzecz węgierskiej, wzmocniły silnie ruch w Austrii, ażeby ugody nie odnowić. Rozdzia-łowy byłby bardzo szkodliwy dla właścicieli dóbr na Wę-grzech. Austria jest bowiem największym odbiorcą węgier-

skiego zboża, nabiału, jaj, trzody i wina. Nałożenie cła na te produkty w Austrii odbija się na cenie na Węgrzech. W Austrii ucierpiały tylko niektóre czeskie fabryki, podczas gdy rolnictwo skorzystało na podwyższeniu się cen produktów rolniczych. Galicja jako kraj rolniczy może tylko na tem korzystać. Najwięcej ucierpi na nowej konstelacji kredyt węgierski. Wszystkie prawie węgierskie papiery są ulokowane w Austrii. Węgierskie instytucje emitowały dotychczas 1600 milionów listów zastawnych, instytucje austriackie za 500 milionów listów na zasadzie hipotek węgierskich. Że kapitaliści austriaccy starać się będą wycofać swoje kapitały z samoistnych Węgier, wnioskować można z okoliczności, iż już teraz napływają wielkie ilości papierów węgierskich na targ. Renta węgierska spadła o $2\frac{1}{2}$ proc., także wszystkie inne papiery węgierskie obniżyły się znacznie w kursie. Rozumieją to przezorni politycy na Węgrzech, ale ludność jest przez agitatorów obalamuconą, tak iż nie da się powiedzieć, czy zwycięży rozsądek lub namiętność.

Proces Humbertów.

Każdy głośniejszy proces, rozgrywający się we Francji, jest zwierciadłem, w którym z mniejszą lub większą dokładnością odbijają się obyczaje współczesne, na tle formy rządu i złączonego z nią społeczeństwa. Tak praktykowało się w tym kraju od setek lat i tak dotąd się dzieje. Historyczna sprawa o naszyjnik królowej zadała ostateczny cios dynastji burbońskiej; proces Miréa był zwiastunem upadku Cesarstwa, a Panama zgubiła trzecią republikę, gdyby nie energia kilku mężów stanu, którzy w ostatniej chwili zażegnali niebezpieczeństwo. I proces Humbertów nie był wolnym od domieszek politycznych, ale ponieważ wpływały do niego ludzie wszelkich stronnictw, maczając ręce w milionach Teresy, przeto jedno stronnictwo nie miało drugiemu nic do zarzucenia. A nadto główna firma polityczna w osobie b. ministra sprawiedliwości, senatora Gustawa Humbert, wraz z jego śmiercią znikła: oddać zaś trzeba paryżanom sprawiedliwość, iż — z małymi wyjątkami — nie zwykli paścić się nad trupami. Było to tym razem jeszcze łatwiej, że sprawa miała charakter niemal wyłącznie pieniężny, usuwając inne „imponderabilia“ na plan ostatni; wobec głównych figur obrazu, akcesorya w dalekiej głąbi perspektywie. Trzydzieści milionów franków, to kapitał nakazujący uszanowanie nawet w miliardowej Francji, gdzie procent normalnie nie przenosi 30/0 rocznie, a wydatki są w dwójnasób większe niż gdzieindziej.

Co bezstronnego, na uboczu stojącego widza najbardziej w tej sprawie uderza — to, z jednej strony, krańcowa naiwność, przeświadczenia z drugiej chciwością, negującą względy najelementarniejszej przeczności. Humbertom pożyczano dziesiątki milionów dlatego, że sute płacili procenty, nie pozostające w żadnym stosunku do wrzekomo bezwzględnej rękojmii, jaką właściciele pałacu na Avenue de la Grande Armée przedstawiali. Bez wątpienia stanowisko Humberta ojca miało swój urok, chociaż nie wystarczałoby to dla zebrań takich sum, gdyby nie właśnie ów liberalizm w płaceniu procentów. Dziś gdy ofiary własnej nieogłędności czy przetrwały, byłyby w istnym kłopotcie, gdyby wypadło im tłumaczyć się ze swej bajecznej lekkomyślności. Słusznie zauważył Harduin, iż w innym kraju sprawa Humbertów byłaby wprost niemożliwą. Milionowe spadki nie są wprawdzie właściwością tylko francuską, przytrafiają się także w innych zakątkach wielkiej kuli ziemskiej. Nic więc dziwnego, że wierzone w sukcesję Crawforda, nie kwestjonując kilku lub kilkunastu milionów. Ale co przeciętnemu umysłowi wydaje się wprost nieorawdopodobnem, to wieloletnie procesy z nieistniejącymi współsukcesorami, w imieniu których występowali we wszystkich instancjach sądowych pierwszorzędni adwokaci, lub przyjmowali akty wybitni notaryusze, nie troszcząc się o swych klientów. Wobec prawomocnych wyroków sądowych, wobec głośniejszych nazwisk świata adwokackiego (Du Buit) i notaryalnego, pierzchyły wątpliwości nie tyle finansi-

stów, ile przemysłowców i kapitalistów, żądnych łatwego zarobku. A był on istotnie bardzo łatwym. Za brylanty wartości 50.000 franków wystawiono weksle w potrójnej sumie; majątki ziemskie, wille, fabryki, domy i wszystko na co można było zaciągnąć pożyczkę, Humbertowie kupowali na wagę złota, zastępując je tylko weksłami, które dyskontowano à forfait na 500/0 lub jeszcze taniej. Rękojmnię zaś przedstawiała owa legendowa kasa żelazna ze stoma milionami franków renty, w które tem silniej wierzone, im mniej były widzialne.

Kursowały przytem weksle Humbertowskie nietylko po całej Francji, ale i po Belgii i Szwajcaryi, jako papier primo cartello; najlepszy, jaki w Paryżu obiegał. Nic bardziej charakterystycznego nad ujawnionych wierzycieli Teresy i jej rodziny; są bowiem i nieujawnieni, wstydzący się swych stosunków finansowych z „największymi oszustami wieku“. Nietylko osoby są interesujące, ale i środki, jakimi rozporządzają. Zjawia się niejaki p. Roulina, o którym nikt nie słyszał, określając swą pretensję na 10 milionów franków. Wprawdzie w Paryżu jest milionerów sporo, ale znowu nie tylu, żeby dziesiątkiem milionów bez hałasu szafować mogli. I oto nieznany ten Krezus najspokojniej w świecie oświadcza w obliczu sądu, że nie ma żalu do Humbertów, owszem rad jest, iż mógł się takim drobiazgiem przysłużyć tyle dystygnowanej osobie co pani Teresa. Zeznaje jako inny świadek, p. Schootmans, którego brata zamordowano przed kilkoma laty w pociągu kolejowym między Paryżem a Lille; masa spadkowa wykazuje w aktywach 10 milionów franków, jako dług Humbertów; inny świadek Bernard poucza, że brat jego, bankier, zrujnowany przez Teresę, życie sobie odebrał. A co za przepyszna postać p. Cattani, bankiera egipskiego, który najmniej dowierzał stumilionowej sukcesji, a pragnąc się upewnić o jej istnieniu, udał się pod najwłaściwszy adres: prokuratora republiki, nazywając rzecz po imieniu. Najbardziej szkoda biednych klientów *Rente Viagère*, którym się zdawało, że składając swe oszczędności w tem Towarzystwie, zapewnią sobie spokojną bez trosk starość, rozpoczynającą się we Francji bardzo wcześnie, bo od pięćdziesięciu już lat. Dziwny zaiste naród ci francuzi. Oszczędni do brudnego skąpstwa, przezorni do krańcowego niedowiarstwa, rzucają krwawo zapracowany grosz w przepaść najryzykowniejszych operacji, byleby wysoki mieć procent, wraz z którym ulatniać się zwykli i kapitał. Szalbierze finansowi i wszelakiego rodzaju rycerze przemysłu zawsze znajdą w Paryżu grunt podatny dla swych matactw; naiwnych nie zabraknie. Natura jest sprawiedliwą, nie jednocząc wszystkich zalet w jednym osobniku lub narodzie; gdyby francuzi bowiem umieli jeszcze utrzymać pieniądze, zawojowałyby niemi świat cały. Może lepiej, że tak nie jest. B—k.

Kronika handlowa.

Kartel cukrowy. Skartelowane rafinerie cukru zniżą począwszy od 1-go października b. r. cenę centnarum metrycznego cukru o najmniej 20 koron. Obniżenie nastąpiło w części z powodu zniesienia cła ochronnego od cukru zagranicznego na mocy konwencji brukselskiej, w części z powodu walki konkurencyjnej fabryk skartelowanych a nieskartelowanych. Nie jest wykluczonem, iż ceny zostaną jeszcze więcej obniżone. Kartel ustanowił cenę za rafinadę 72½ koron do połowy października, 65 kor. 30 hal. począwszy od drugiej połowy października. Do 1-go sierpnia wynosiła cena 85 koron. Ajenci kartelu musieli się zobowiązać, że cukru nieskartelowanych rafinerji nie sprzedadzą. Z kartelu wystąpiły następujące rafinerie: Prerau, Preraworsk, Kutenberg, Elbekosteletz, Taus, Böhmisch Leipa. Landegg i Kaaden.

Defraudacya. Naczelnik biura Towarzystwa reko-dzielników i przemysłowców w Krakowie p. Müller zdefraudował w przeciągu 7 lat blisko 360.000 koron, to jest prawie połowę kapitału własnego i obcego, jakim towarzystwo rozporządza. Fakt ten rzuca smutne światło na brak

fachowej wiedzy u ludzi kierujących tą instytucją, gdyż przy kontroli na pół fachowej nie podobna było ukryć pół kapitału. Towarzystwo opłacało przez cały czas procent od sum, któremi nie rozporządzało.

Ponieważ właściciele większych książeczek wkładowych zadawalniają się wypłatą 75⁰/₀, byt Towarzystwa jest za-pewniony.

„Metropolitain“ w Paryżu. Ruch osobowy na kolei obwodowej „Metropolitain“ zmniejszył się od czasu strasznej katastrofy o połowę. Mimo to spadek kursu akcji tej kolei został powstrzymany, gdyż sądzą, iż ruch za jakiś czas będzie znów normalny.

Król serbski Piotr stara się zaciągnąć znaczniejszą pożyczkę wekslową. W tym celu przedsięwziął kroki w Budapeszcie, Wiedniu i Warszawie, ale bezskutecznie. Zdaje się, iż ajenci wekslowi nie mają zaufania do dzisiejszego porządku rzeczy w Serbii.

Niektóre dzienniki twierdzą, iż w Belgradzie wykryto deficyt nieobjęty budżetem w kwocie 32¹/₂ mil. franków. Z tego powodu spadła renta serbska na 72 za 100.

Kolej Lwów—Sambor. Dniu 27 z. m. otwarto ruch na nowej linii kolejowej ze Lwowa do Sambora. Linia ta zostanie wybudowaną do granicy węgierskiej.

Były minister skarbu Méline opowiada w „Republique française“, iż wszystkie kopalnie węgla w Europie organizują wspólny kartel i apeluje wobec tego do władz, ażeby ochroniły interesowanych przed podobnym kartelem.

Wystawa przemysłowa w Brzeżanach. Dnia 4 października b. r. nastąpi otwarcie wystawy przemysłowej w Brzeżanach. Wystawa obejmie wszystkie gałęzie przemysłu krajowego z wykluczeniem przedmiotów ulegających zepsuciu. Komitet wystawowy zastrzega sobie 50⁰/₀ ceny uzyskanej ze sprzedaży, nie licząc taksy za zajęte miejsce, którą uiszczyć tylko trzeba od przedmiotów na sprzedaż nieprzeznaczonych w stosunku czterech koron za jeden metr kwadratowy zajętej przestrzeni. Komitet ponosi koszt transportu ze stacji kolejowej Potutory i kosztu asekuracji ogniowej. Kierującymi komitetem są p. p. Kazimierz Traczewski, prezes Rady powiatowej, burmistrz Brzeżan Dr. Albert Zauderer i Dr. Stanisław Schätzel, poseł na Sejm krajowy.

Fabryka sanocka. Gmina m. Lwowa zamówiła 6 wagonów tramwajowych w akcyjnej fabryce wagonów i maszyn w Sanoku.

Losy tureckie. Jak już donieśliśmy Dette publique wydała właścicielom losów tureckich wylosowanych w ostatnich dwóch losowaniach certyfikaty ważne na ewentualną dopłatę nad kwotę 58⁰/₀. Otóż rząd turecki zadecydował, ażeby nadwyżki nie używano na podwyższenie kwoty wygranych, tylko na kupno losów tureckich, które następnie zostaną zniszczone. Wskutek tego certyfikaty są nieważne.

Przegląd giełdowy.

W drugiej połowie sierpnia były obroty na giełdzie bardzo ruchliwe. Powód był ujemny. Kryzys na Węgrzech i wysłanie floty rosyjskiej do Turcji wywołały małą panikę. Kursa kierujących walorów spadły bardzo znacznie. I tak obniżyły się Staatsbahny z 668 na 643, kredyty z 660 na 637, Alpy z 365 na 350, Rima z 450 na 440 i t. d. Także walory węgierskie były w zaofiarowaniu. Renta węgierska spadła z 99 na 97. Dopiero z końcem miesiąca przyszły lepsze wiadomości. Flota rosyjska wróciła do domu, a na Węgrzech umysły się uspokoiły. Kursa, które raptownie spadły podniosły się znów raptownie, tak iż dzisiejsze nie wiele się różnią od kursów z pierwszej połowy sierpnia.

Walory żelazne podniosły się w ostatnich dniach na wiadomość o lepszych zyskach hut żelaznych. Bilans półroczny tow. Alpine ma być o milion koron korzystniejszy. Alpy podskoczyły na 370, Rima na 460 oraz wszystkie inne walory żelazne w tej samej mierze.

Walory lokacyjne miały tendencję słabszą. Renta wę-

gierska spadła na 97, podniosła się jednak ponownie na 98, także węg. inwestycyjna podniosła się o 1¹/₂ procent po poprzednim spadku o 2⁰/₀. Renty wspólne i austriacka renta koronowa obniżyły się o 1¹/₄ względnie pół procent. Renta austriacka notuje tylko nieznacznie wyżej niż wyniosła cena kupna ostatniej emisji. Prawie całą sumę objętej renty posiada jeszcze grupa rotszyldowska, dla której obniżenie się kursu renty nie jest przyjemnem. — Listy zastawne węgierskie obniżyły się nieznacznie w kursie, gdyż instytucje emisyjne podtrzymywały kurs. Obligacje bułgarskie spadły z powodu rozruchów macedońskich z 106¹/₂ na 104¹/₂. Powrót księcia Ferdynanda do Zofii był o ile się zdaje nie dobrowolny. Walory lokacyjne galicyjskie nie zmieniły się przez cały czas w kursie mimo znacznego zaofiarowania wszystkich innych walorów lokacyjnych.

Losy mają kursa niezmiennione. Wyjątek stanowią losy tureckie, które spadły z powodu zamachów dynamitowych w Macedonii.

Odpowiedzi Redakcyi.

Kon. Konsule angielskie 2¹/₂ procentowe spadły ponownie na 90 za 100. Jestto najniższy kurs od czasu wojny francusko-niemieckiej. Także renty niemieckie i francuskie spadły w ostatnim czasie o 3 do 4 procent. Z tego powodu spadek kursu rent austriackich a szczególnie węgierskich jest wytłumaczony.

L. L. Dobre czasy dla fabryk cukru minęły. Cukrownie muszą się obecnie liczyć z konkurencją zagraniczną, gdyż cło zostało niższe na 6 franków. Premie przeznaczone na cukier eksportowy zostały również niższe. Poseł Głabiński zainicjował akcję, ażeby kupey i konsumenci w Galicji kupowali tylko cukier krajowy. Akcję tę uważamy za iluzoryczną.

Z. K. Przy akcyach kolei południowej (Lombardach) nie dolicza się kuponu bieżącego, ponieważ już od dwóch lat dywidendy się nie wydziela. Kurs tych akcji jest obecnie stały. Podczas zeszłotygodniowej paniki giełdowej nie spadły.

L. M. Nie wylosowane.

Ab. Hus. Losy włoskie czerw. Krzyża mają cztery losowania rocznie, najbliższe 1 listopada. Jeżeli się uwzględni wartość kuponu premiowego, pozostaje jeszcze przy wylosowaniu najmniejszą wygraną zysk kilku koron. Wypłata wygranych poręczoną jest przez rząd. W porównaniu z losami węgierskimi i austriackimi czerw. Krzyża cena losów włoskich jest bardzo niską. Zwracamy uwagę, iż losy te muszą być zaopatrzone austriackim stemplem.

L. W. Wszystkie prawie firmy węgierskie, przyrzekające wyrobienie pożyczki na niski procent, obliczone są na wysoki. Firmy te chcą tylko wyłudzić kilkanaście koron, rzekomo na informację itd. Ponieważ jest bardzo wiele osób potrzebujących pożyczek, zwłaszcza u nas, interesa tych prosperują się bardzo dobrze, a ogłoszenia opłacają się sownie.

Cennik ziemiopłodów w Krakowie

Z d. 1 września 1903 r. w „Hali zbożowej“.

Tendencja stała

Pszemica biała od k. 8.75 do 9.10, czerwona i żółta stara 8.40 do 8.65, węgier. nowa 8.25 do 8.50. Żyto dworskie 6.50 do 6.90, węgier. 7.20 do 7.40. Jęczmień na krupy 5.50 do 6.—, na paszę 5.— do 5.50. Owies nowy 5.— do 6.—. Tatarka —.— do —.—. Kukurydza nowa 6.50 do 7.—. Cinquantin nowa 7.50 do 7.70 Groch Wiktorja zwykły 8.— do 9.—, pastewny 7.— do 7.50. Fasola cukrowa 10.5 do 11.5. Rzepak zimowy 9.50 do 10.25. Mak niebieski 25.— do 27.—, szary 20.— do 2.—. Otręby pszenne 4.— do 4.40, żytnie 4.40 do 4.—. Mąka czerwona 5.20 do 5.30. Oragi 3.80 do 3.90. Słoma żytnia długa 2.20 do 2.50. Siano zwyczajne nowe 3.30 do 3.60. Konieczna pastewna 3.80 do 4.—. — Ceny notowane za 50 kg.

Kantor wymiany Braci Eibenschütz w Krakowie

✱ Główna wygrana **50.000 koron.** ✱

Loterya kolejowa

„FLUGRAD“

Główna wygrana: **50.000 kor.**

1 wygrana	po	5000	koron
1 „	»	1000	»
6 wygranych	»	500	»
20 „	»	150	»
70 „	»	100	»
100 „	»	30	»
800 „	»	10	»
9000 „	»	5	»

9999 wygranych 125.000 kor.

Wszystkie wygrane

wypłaca się za potrąceniem 10% w gotówce.

✱ **Cena losu 1 Korona** ✱

6 losów 5 kor. 50 hal., 11 losów tylko 10 kor.

Losy mają tekst **polski**. Dwa dni po ciągnięciu otrzymuje kupujący wykaz ciągnięcia pocztą **bezpłatnie**.

Ciągnięcie nieodwołalnie 5 grudnia 1903.

Losy są do nabycia: w kantorach wymiany, biurach loteryjnych, trafikach i t. d. lub

**Kantor wymiany Braci Eibenschütz, Kraków.
Rynek główny 5.**



*Szanowny Skład fabryczny apteki Trkóczy
Lublana, Kraina.*

*Upraszam o odwrotne nadesłanie celem dalszej
sprzedaży za zaliczką*

KRAIŃSKIEJ MAKI SPOŻYWCZEJ dla ŚWIŃ

ponieważ cały zapas już wysprzedam.

Eberschwang (A. G.)

*Z poważaniem
Karl Maier
kupiec.*

NB. Setki podobnych listów dziękczynnych świadczą o łatwym wprowadzeniu tego artykułu, który się nigdy nie zepsuje.

Cena sprzedaży jednej paczki 50 hal. — Ceny dla kupców: 15 paczek niefrankowane 4 kor. 80 hal. 45 paczek franko 14 kor. 40 hal., 250 paczek franko kolejną i opak. 62 kor. 50 h.

Wyłączna sprzedaż wykluczona. Wysyłka tylko za zaliczką lub poprzednim nadesłaniem gotówki. Plakaty, reklamy darmo we wszystkich językach.

Zlecenia giełdowe wykonuje pod najkorzystniejszymi warunkami
Kantor wymiany Braci Eibenschütz, w Krakowie Rynek 5

Akcje krakowskiego
- - Tramwaju
elektrycznego

stanowiące dobrą lokacyę z powodu stale rosnących dochodów Towarzystwa poleca po 420 koron

Kantor wymiany Braci Eibenschütz
Kraków, Rynek główny 5.

**Losy na spłaty
miesięczne!**

1 los serbski 100 frk. 2% lub } 29 rat mies. po 6 kor.
1 „ m. Krakowa } 9 wzgl. 7 ciągnięć
1 „ włoski czerw. Krzyża } rocznie.
1 „ Bazylika }

1 los 5% regulacyi Dunaju } 31 rat mies. po 40 K.
1 „ 4% węg. hipoteczny } 7 ciągnięć rocznie.
1 „ 4% regulacyi Cisy } Odsetki roczne 26 K.
1 „ węg. prem. n. w. 50 zhr. }

lub dowolne grupy losowe.

Kupujący otrzyma oryginalny kwit ratalny Tow. akcyj. „Merkur“ (kapitał akcyjny 9 milionów koron) i gra po zapłaceniu pierwszej raty. - Grupy te poleca Kantor wymiany Braci Eibenschütz, Kraków, Rynek 5.

Ciągnięcie nieodwołalnie 12 listopada b. r.

Wielka wiedeńska loterya 50-halerz.

Główna wygrana 10.000 koron -
1.700 wygr. wartości 27.000 kor.

Wszystkie wygr. będą za potrąceniem 10% w gotówce wypłacone.
Cena losu 50 hal., 11 losów za 5 kor. - - do nabycia

**Kantor wymiany Braci Eibenschütz,
w Krakowie, Rynek Gł. 5. - - Tel. 354.**

Promesy „Merkura“

Losów Księcia Palffy po 12½ koron

Ciągnięcie już 15 września 1903

Główna wygrana **84000 koron!**

Losów Cisańskich (Theiss Lose) po 7 kor.

Główna wygrana **180.000 kor.** bez potrącenia

Ciągnięcie 1 października 1903.

Losy oryginalne po kursie dziennym lub
na spłaty miesięczne - - poleca

Kantor wymiany Braci Eibenschütz w Krakowie, Rynek 5

Właściciele i wydawcy: Bracia Eibenschütz.

Odpowiedzialny redaktor: Wilhelm Eibenschütz.

Drukarnia Narodowa w Krakowie.